Dziennik Żołnierza APW

Nr 12 (676) M. P., NIEDZIELA, 13 STYCZNIA 1946 ROK IV

Czy amb. Gromyko „nie zdążył przeprowadzić rozmów”?

PO PRZEMÓWIENIACH BYRNESA I BEVINA ZGROMADZENIE ONZ ODRZUCA WNIOSEK SOWIECKI

LONDYN, 13.I (Reuter) — Min. Byrnes zabrał po raz pierwszy głos wypowiadając krótkie przemówienie na wczorajszym posiedzeniu O N Z w odpowiedzi **na propozycję przewodniczącego delegacji sowieckiej Gromyko, by odroczyć wybór 6 członków niestałych Rady Bezpieczeństwa.** Gromyko oświadczył, że sprawa ta jest bardzo dużej wagi, a niektóre delegacje przybyły do Londynu dopiero 3-4 dni temu i nie miały jeszcze dość czasu, by naradzić się z innymi delegacjami. Dlatego też Rosja doszła do wniosku, że wybory wymienionych członków Rady winny być odroczone do końca przyszłego tygodnia.

Min. Byrnes powiedział:

Jest mi niezmiernie przykro, że **jestem zmuszony przeciwstawić się wnioskowi delegacji sowieckiej.** Gdyby to było prywatne zebranie trzech czy pięciu, to nie bacząc na moją niewygodę osobistą, zgodziłbym się chętnie, ale nie należy zapominać, że zebrani są tu przedstawiciele 51 rządów — razem 250 delegacji. Ponadto **ustanowienie takiego precedensu mogłoby w przyszłości sparaliżować prace Zgromadzenia.** Gdybyśmy raz zgodzili się na propozycję odroczenia Zgromadzenia na wniosek jednej tylko delegacji, byłoby w przyszłości rzeczą niesłychanie trudną nie zgodzić się na podobne propozycje, wysuwane przez inną lub inne delegacje.

W. Brytania nie miała już prawa głosu, ale **Costarica zrezygnowała ze swego głosu na korzyść min. Bevina,** który powiedział:

Propozycja sowiecka stanowi precedens niesłychanie niebezpieczny. Zebraliśmy się tutaj jako Zgromadzenie i jako Zgromadzenie powinniśmy działać. Przemówienia, jakich wysłuchaliśmy dzisiaj w tej sali wskazują na **konieczność położenia kresu rozmowom kuluarowym** i do prowadzenia głosowań tak, jak to się robi na wszelkich zgromadzeniach. Mam nadzieję, że zasada ta zostanie przyjęta i że od tej chwili wszystkie sprawy w przyszłości będą poddawane głosowaniu.

W głosowaniu żądanie Gromyko zostało odrzucone 34 głosami przeciwko 9, przy 8 wstrzymujących się od głosowania.

LONDYN, 13.I (R) — Zgromadzenie ONZ wybrało na okres dwuletni do Rady Bezpieczeństwa, jako członków niestałych, przedstawicieli Brazylii, Polski i Australii, a na okres jednego roku przedstawicieli Egiptu, Meksyku i Holandii.

Znaczenie Rady Bezpieczeństwa jest obecnie tym większe, że do jej kompetencji dołączono sprawę nadzoru nad komisją kontrolną dla spraw energii atomowej.

Następnie dokonano w tajnym głosowaniu wyboru członków Rady Gospodarczo-Społecznej, do której wejdą przedstawiciele 18 państw; wybrano już 17.

LONDYN, 13.I (Reuter) — Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph” przypuszcza, że stałym sekretarzem Rady Bezpieczeństwa ONZ zostanie min. Eden, który posiada na to wszelkie warunki.

Bevin — Byrnes o państwach bałtyckich

LONDYN, 13.I (R) — W londyńskich kołach politycznych utrzymuje się pogląd, że dotychczasowe rozmowy, jakie toczyły się między ministrami Bevinem i Byrnesem obracały się **dokoła uznania Łotwy, Litwy i Estonii za sowieckie republiki.**

Gen. Eisenhower woli pozostać w wojsku

LONDYN, 13.I (Reuter) — Biuro prasowe delegacji amerykańskiej na ONZ komunikuje:

„Wobec rozejścia się pogłosek jakoby gen. Eisenhowerowi zaproponowano objęcie stanowiska sekretarza generalnego ONZ min. Byrnes oświadczył, że gen. Eisenhower powiedział mu ostatnio w Waszyngtonie, że nie jest zainteresowany nominacją na wymienione stanowisko i że pragnie zachować swe obecne stanowisko szefa sztabu głównego St. Zjednoczonych”.

Korea protestuje przeciw planowi powiernictwa

CZUNGKING, 13.I (AP) — Prowizoryczny rząd koreański wystosował depesze protestacyjne do ministrów Bevina, Byrnesa i komisarza Mołotowa, **przeciwstawiając się planowi pięcioletniego powiernictwa nad Koreą.**

W depeszy do Mołotowa rząd koreański przypomina, że w r. 1920 Lenin a następnie Stalin w Teheranie **w uroczystych słowach podkreślali,** że Korei należy się niepodległość.

JAK TO JEST Z SOWIECKĄ BOMBĄ ATOMOWĄ?

M. p., dn. 13 stycznia

(-el) Ludzie zastanawiają się teraz na całym świecie nad pytaniem ile prawdy tkwi w pogłoskach o rozwiązaniu przez Sowiety tajemnicy „bomby atomowej”. Trzeba przy tym z góry powiedzieć, że rewelacje na ten temat, ogłoszone jak wiadomo przez dr Armattoe, natrafiły na powszechną nieufność.

Jedną z głównych przyczyn tego sceptycyzmu jest dziwna zbieżność dat. Armattoe ogłosił, że Rosjanie mają bombę atomową właśnie w przede dniu konferencji londyńskiej, która ma się m. in. zająć sprawą kontroli energii atomowej (co dotychczas było rozumiane jako próba wydobycia od Anglosasów ich „świętego powiernictwa”). Rzecz jasna, że w tych warunkach rodzi się podejrzenie, czy wiadomości o rzekomym odkryciu sowieckim nie są obliczone na „zmiękczenie” anglosaskich członków przyszłej komisji. Po co się upierać przy tajemnicy, która prawdopodobnie jest już i tak znana stronie przeciwnej.

Wydaje nam się jednak, że ograniczanie całej tej sprawy do rozmiaru bluffu, mającego podziałać na narady dyplomatów, byłoby zbytnim upraszczaniem zagadnienia. Jeżeli wiadomości dr Armattoe są bluffem, to bluff ten obliczony jest na znacznie większy zasięg. Autorom jego zależy niewątpliwie na wywołaniu zmian w międzynarodowej i sowieckiej opinii publicznej. W Moskwie uświadamiają sobie doskonale, że wynalezienie bomby atomowej przez Amerykanów dodało otuchy szerokim rzeszom na Zachodzie, neutralizując częściowo nastroje pewnego zmęczenia wojną, które to nastroje prowadziły jeszcze niedawno do popierania przez człowieka z ulicy londyńskiej czy waszyngtońskiej polityki wszelkich ustępstw na rzecz Rosji. Przeciętny Anglik czy Amerykanin myśli wprawdzie ze zgrozą o straszliwym zniszczeniu jakie wywołać musiałaby przyszła wojna atomowa, ale fakt, że na razie bomba ta jest własnością Anglosasów, a nie kogo innego, dodaje każdemu z tych przeciętnych ludzi Zachodu wiele pewności siebie. Odwrotnie, przeciętny człowiek ulicy w Rosji, któremu jeszcze w czerwcu czy lipcu wtłaczano do głowy, że jedynie Rosja jest wielką potęgą wojskową, podczas gdy wszyscy inni korzystają tylko z owoców sowieckich zwycięstw — otóż ten szary człowiek w Sowietach reaguje na wiadomość o anglosaskim monopolu na bombę atomową w sposób absolutnie nieodpowiadający kierownikom polityki sowieckiej. Chęć zmiany tych nastrojów zarówno na Zachodzie jak i na rynku wewnętrznym, tj. rosyjskim mogła być jedną z głównych przyczyn ostatniego „bluffu”.

Ale co w ogóle przemawia za tym, że to jest bluff? Sądzimy, że najsilniejszym argumentem w tym względzie jest znowu — kwestia czasu. Tym razem mówimy o czasie, jaki musi upłynąć pomiędzy rozwiązaniem tajemnicy bomby atomowej a zorganizowaniem jej produkcji. Wiemy, że w Ameryce trwało to kilka lat. Nie jest rzeczą prawdopodobna, aby okres czasu potrzebny na zorganizowanie produkcji w Sowietach mógł być krótszy. Politycy sowieccy są politykami realnymi. Wiedzą dobrze, że: 1) kierownicze czynniki anglosaskie nie bardzo przerażą się wiadomością o tym, że Rosjanie mogą uzyskać w praktyce, za dwa czy trzy lata, oręż do walki, 2) że świadomość, iż monopol własny na bombę atomową pozostanie własnością Anglosasów na ograniczony tylko czas, może raczej zwiększyć tendencję Zachodu do uzyskania w najbliższym czasie przy pomocy „dyplomacji atomowej” wszystkiego co w ogóle da się uzyskać.

Użyliśmy przed chwilą określenia: „dyplomacja atomowa”. Jest to powiedzenie sowieckie, które ma obrazować usztywnienie Zachodu po zdobyciu przezeń cennej tajemnicy. Zdaje nam się, że teraz z kolei można zastosować do taktyki rosyjskiej określenie „propaganda atomowa”. Propaganda jest bronią niebezpieczną, ale trzeźwi realiści cenią wyżej... niszczącą bombę.

Tajemnica sowieckiej „bomby atomowej” nadal niewyjaśniona

DR ARMATTOE UPIERA SIĘ PRZY SWYM TWIERDZENIU

LONDONDERRY, 13.I (Reuter) — Dr Armattoe oświadczył dziennikarzom, że **upiera się przy swym twierdzeniu, że Rosja posiada bomby atomowe potężniejsze od amerykańskich.** Eksplozja bomby sowieckiej w czasie ostatnich doświadczeń, zniszczyła przyrządy umieszczone w odległości 85 km od miejsca wybuchu.

Dr Armattoe oświadcza, że **jego źródła informacji okazały się niezwykle dokładne w ciągu ostatnich 16 lat** i że ma on do nich najzupełniejsze zaufanie.

SZTOKHOLM, 13.I (AP) — Znany uczony szwedzki **prof. Manne Siegbahn** oświadczył, że doniesienia jakoby Rosja posiadała jakąś bombę atomową o nadzwyczajnej sile działania **są jego zdaniem fantastyczne.**

Prof. Hahn może jeździć do Londynu ale jest stale strzeżony

WASZYNGTON, 13.I (UP) — Źródła brytyjskie ujawniły, że niemiecki laureat nagrody Nobla, prof. Hahn, który jest znany ze swych badań nad energią atomową, **został porwany na wiosnę ub. roku przez komandosów brytyjskich i amerykańskich z Niemiec** i od tego czasu przebywa o 60 km od Londynu.

Prof. Hahn jest traktowany jako gość. Od czasu do czasu może jeździć do Londynu, ale jest stale strzeżony. **Pomysły prof. Hahna zastosowane zostały przez Amerykanów przy konstrukcji ich bomby atomowej.**

Rząd włoski postanowił odłożyć wymianę pieniądza

RZYM, 13.I (ANSA) — Włoska rada ministrów odbyła posiedzenie, na którym omawiano m. in. **sprawę wymiany pieniądza.**

Dyskusja trwała bardzo długo i omawiano wszystkie aspekty techniczne i polityczne tego zagadnienia. Stwierdzono, że istnieją bardzo poważne trudności, by w chwili obecnej, gdy Włochy ciągle jeszcze nie zawarły traktatu pokojowego, przeprowadzić wymianę lir. Terytoria zamorskie i Wenecja Julijska znajdują się w specjalnych warunkach.

Konieczne byłoby uprzedzenie o zamierzonej zmianie pieniądza wojsk alianckich, co znacznie odroczyłoby termin wymiany. Ewentualne operacje wymiany zbiegłyby się z terminem mających się odbyć wyborów administracyjnych, co jeszcze bardziej utrudniłoby zadania organów państwowych.

Z tego powodu rząd postanowił odłożyć wymianę pieniądza, podkreślając jednocześnie, że prowadzi w dalszym ciągu politykę obrony liry.

Grecja otrzyma 25 miln dolarów pożyczki

WASZYNGTON, 13.I (Reuter)— Grecja otrzyma niebawem 25 milionów dolarów od St. Zjednoczonych, tytułem pożyczki.

Równocześnie jednak St. Zjednoczone poinformowały rząd grecki, że jeżeli kraj ten nie wyda niebawem energicznych zarządzeń celem uzdrowienia swej wewnętrznej sytuacji gospodarczej, to nie może liczyć na zagraniczną pomoc finansową.

Wywiad z przedstawicielem agencji Reutera

Generał Anders przygważdża fałsze i oszczerstwa

Generał Władysław Anders, Dowódca 2. Korpusu udzielił wywiadu korespondentowi agencji Reutera, z którego — za wspomnianą agencją — przytaczamy najważniejsze szczegóły. Na wstępie „Reuter" stwierdza, że generał Anders stanowczo zaprzeczył oskarżeniom „rządu" w Warszawie, jakoby miał zaopatrywać polski ruch podziemny w Kraju w broń drogą powietrzną lub jakąkolwiek inną. Generał także zaprzeczył zarzutom, publikowanym nie tylko w prasie „rządu" warszawskiego, lecz również w niektórych pismach brytyjskich i amerykańskich, jakoby miał jakikolwiek związek z terrorystycznymi i anty-żydowskimi zamachami w Polsce. Generał Anders oświadczył, że celem tych ataków jest nie tylko zdyskredytowanie 2. Korpusu, ile znalezienie kozła ofiarnego w celu zrobienia zasłony dymnej dla bardzo naprężonej sytuacji wewnętrznej w dzisiejszej Polsce.

„Śmieszne jest mówić, że dostarczam broń drogą powietrzną komukolwiek w Polsce, dla prostej przyczyny, że nie dysponuję żadnym samolotem. Jako dowódca Korpusu jestem z punktu widzenia zaopatrzenia podporządkowany Naczelnemu Dowództwu Sprzymierzonemu (AFHQ) i wszystko czym dysponuję muszę otrzymać z tegoż Naczelnego Dowództwa.

Każdy, kto sobie tego życzy, może się poinformować u gen. Morgana, Nacz. D-cy AFHQ — czy posiadam jakiekolwiek samoloty do takich właśnie celów — powiedział gen. Anders.

Odnośnie zarzutów antysemityzmu gen. Anders oświadczył, że ma przeszło 1.000 polskich Żydów w 2. Korpusie i że 180 z nich jest w stopniach oficerskich „wszyscy ci ludzie — powiedział generał — mają całkowitą swobodę wyznaniową podobnie jak katolicy, protestanci i muzułmanie w szeregach Korpusu". Z pośród żołnierzy Żydów, za cały czas pobytu Korpusu we Włoszech nie zanotowano ani jednego wypadku dezercji."

Korespondent Reutera pisze następnie:

Drugim oskarżeniem podniesionym przeciwko 2. Korpusowi przez — jak go gen. Anders określił — „zsowietyzowany rząd warszawski" było to, że jego Korpus i on sam opuścił Rosję w krytycznej dla niej sytuacji w roku 1942 ewakuując się na Srodkowy Wschód.

Odpowiadając na ataki, których był przedmiotem ze strony przedstawicieli „rządu" warszawskiego generał Anders pokazał dwa telegramy Stalina.

W pierwszym telegramie Stalin oświadcza, że Związek Sowiecki nie będzie mógł udzielić więcej niż 30 tysięcy porcji Armii Polskiej w ZSRR, która liczyła wówczas 70 tysięcy ludzi.

Po wizycie, jaką gen. Anders złożył Stalinowi, został sporządzony protokół, który znalazł swój wyraz w drugim telegramie również podpisanym przez Stalina i skierowanym do gen. Andersa w lipcu 1942 roku.

W tym telegramie, potwierdzonym przez list okazany dziennikarzom, Stalin zgadza się na wyjazd Wojsk Polskich na Srodkowy Wschód.

Ludzie, którzy przekraczali granicę irańską, znajdowali się w rozpaczliwej kondycji fizycznej.

Czemuśmy wyjechali? — pyta gen. Anders.

Nie żywieni i nieuzbrojeni nie mogliśmy mieć żadnej nadziei na to, że weźmiemy udział w walce i poszliśmy szukać na Srodkowym Wschodzie tego, czego Związek Sowiecki nie mógł nam dać. Czy to jest zdrada? Szukaliśmy środków, aby walczyć za Ojczyznę.

Rząd warszawski oskarża mnie o to, że jestem reakcjonistą.

Kiedy nim się stałem?

Czy wtedy, gdy Stalin zatrzymał mnie na śniadaniu i byłem pozdrawiany przy wejściu i wyjściu przez generałów sowieckich?

„Nigdy nie posiadałem w życiu nawet jednego akra i z wszelką pewnością nie posiadałem nawet własnego domu".

Obecna liczebność 2. Korpusu we Włoszech wynosi 107 tys. ludzi, z których 80 procent stanowią drobni rolnicy, 19 procent pochodzi z miast (inteligencja pracująca, robotnicy i rzemieślnicy), a zaledwie 1 procent z byłych obywateli ziemskich.

Generał powiedział, że nie uznaje polskiego „rządu" w Warszawie, ponieważ nie został wybrany przez naród.

Gdyby w Polsce przeprowadzono wolne powszechne wybory i na obserwatorów „fair play" zaproszono Brytyjczyków i Amerykanów — dodał gen. Anders — wówczas ja i moi żołnierze, bylibyśmy gotowi powrócić do Polski."

Gen. Anders zaznaczył, iż obecna organizacja Narodów Zjednoczonych nie będzie miała wiele do powiedzenia, i nigdy nie będzie owocna, ponieważ całkowity brak zaufania trwa nadal między narodami.

Na tym kończy się sprawozdanie Reutera.

Wydawca:
Oddział Kult. i Prasy 2. Korp.
Adres Redakcji i Administracji
Polish Forces C.M.F. 58
Wychodzi 6 razy w tygodniu
WYDANIE POLOWE (B)
CENA 3 LIRY

Znaczki pocztowe 2. Korpusu

Poczty polowe sprzedają polskie znaczki pocztowe 2. Korpusu.

Komplet znaczków pocztowych obejmuje:

1) Montecassino wartości 45 gr (8 lir),

2) Ancona — wartości 55 gr (10 lir),

3) Bolonia — wartości 1 zł (17 lir),

4) Gen. Anders — wartości 2 zł (35 lir),

5) Blok filatelistyczny z 4 znaczkami zł 8 (lir 140).

Sprawy Czytelników

St. sierż. Konstanty Turkowski proszony jest o podanie adresu st. sierż. Tytusowi Woszczyńskiemu (Pol. Forc. CMF 206). Poszukują go pp. Gadkowscy z Syrii.

Kan. Michał Kierod (Pol. Forc. CMF 183) prosi st. strz. Romana Demkowicza o podanie adresu, ma dla niego wiadomości od żony z Rosji.

Och. Helena Rój (Pol. Forc. — CMF 267) nauczycielka ze wsi Kamionki - Las, prosi sierż. Michała Sliwę o podanie adresu.

Strz. Ryszard Adamiok (Polish Forces CMF 365) podaje swój adres dla sap. Eryka Adamioka, który go poszukiwał w „Dzienniku APW" dn. 4 stycznia 1946.

St. sierż. niezwer. Miecz. Modrzycki (Pol. Forc. CMF 311) prosi oficerów, podoficerów, którzy go znają z 1 p. lot. (C.Z.L. w Warszawie) o stwierdzenie jego stopnia wojskowego.

Strz. Marian Kossak (Pol. Forc. CMF 551) b. kier. szkoły w M. Śliwcu na Pomorzu, prosi znajomych i kolegów - nauczycieli o skomunikowanie się z nim w ważnej sprawie.

Strz. Jan Fedyszyn (Pol. Forc. CMF 668) prosi Franciszkę Chmielowiec r. 1920 o podanie adresu.

Sap. Zdz. Drewniak, (Pol. Forc. CMF 429) z Poznania szuka profesorów i kolegów z gimn. im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, celem weryfikacji cenzusu.

Strz. Kaz. Sendel (Pol. Forc. — CMF 669) prosi brata Franciszka r. 1922 oraz Stanisława i Tadeusza Krystmanów o podanie adresów.

Por. Zygmunt Sachanowicz (Pol. Forc. CMF 103) prosi por. Janusza Zelazkiego, por. A. Wieniarskiego, płk. Tomaszewskiego, por. Ludwika Platera, ppor. Pawła Wiktorskiego i por. Miecz. Józefa Zieckowskiego o podanie adresów. Ma dla nich wiadomości i listy od rodzin z kraju.

Zb. Karwowski (Pol. Forc. CMF 627) w celu weryfikacji cenzusu szuka profesorów gimnazjum X.X. Mariańców na Bielanach w Warszawie, którzy prowadzili naukę na kompletach w latach 1939 — 1944.

Dokąd pójść w Bolonii?

Teatr Wojskowy „Ensa - Manzoni", via Monari 1 — wyświetla dziś film pt. „Farewell my lovely" z Dick Powell i Claire Trovor. Odbędzie się 1 seans o godz. 19.30.

Teatr „Medica", via Montegrappa — wystawia dziś o godz. 15.30 i 20.45 rewię w 2 częściach i 20 obrazach pt. „Polvere di... Broadway". W rolach głównych: La Ribelle, M. Rivaldi, Enzo Conti. Dyrygent orkiestry: Franco Cogliore.

Kino „Centrale", via Rizzoli 3 — wyświetla dziś film pt. „Alla conquista del West" z Gary Cooper, Jean Arthur i John Caradyne.

Kino „Astra", via Rizzoli 7 — wyświetla dziś film pt. „La Baronessa e il Maggiordomo" z Annabella, William Powell i Helen Westley.

Kino „Modernissimo", piazza Re Enzo — wyświetla dziś film pt. „Gente allegra" z Spencer Tracy i Heddy Lamarr.

Kino „Imperiale", via Indipendenza 6 — wyświetla dziś film pt. „Le fanciulle delle follie" z Heddy Lamarr, Judy Garland, Lana Turner i James Steward. Przedstawienia odbywają się od godz. 10 do 24 bez przerwy.

Dancing. — Dziś w lokalu Klubu Oficerskiego, piazza Calderini 4, od będzie się dancing towarzyski od godz. 20 do godz. 24.

H. H.

Kto wypożyczył?

Z Wydziału Dobrobytu Żołnierza — Sekcji Wydawniczej YMCA książkę pt. „W Żołnierce i Konspiracji", lub kto wie gdzie książka ta się znajduje, proszony jest o dostarczenie jej lub wiadomość do Zarządu YMCA — p. Zofia Drzewieniecka, lub kpt. Dobrowolski — CMF 515.

Książka ta, jako jedyny egzemplarz za granicą, została złożona do przejrzenia i nieodnalezienie jej na raża instytucję na przykrą sytuację.

1 lutego rozpoczynają się kursy techniczno - handlowe

Zarząd Stowarzyszenia Techników Polskich rozpoczyna z dniem 1 lutego br. Kursy korespondencyjne techniczno - handlowe:

1) **Kurs Elektrotechniki,**

2) **Kurs Budownictwa,**

3) **Kurs Handlowy.**

Przy przyjęciu na kurs nie są wymagane żadne świadectwa.

Każdy kurs składa się z 8 zeszytów rozsyłanych kursantom co dwa tygodnie, przy czym co drugi zeszyt zawiera zadania, które kursant obowiązany jest rozwiązać i nadesłać do oceny.

Całość zeszytów tworzyć będzie samouczek techniczny, względnie handlowy, drukowany w dogodnym formacie.

Koszt uczestnictwa w każdym kursie 1.000 lir — płatnych: 600 lir przy zgłoszeniu i 400 lir przed wysyłką 5. zeszytu.

Po zakończeniu kursu, każdy ze słuchaczy poddany będzie egzaminowi. Kursanci, którzy wykażą się potrzebnymi wiadomościami, otrzymają odpowiednie świadectwa. — Opłata za egzamin i świadectwo — 300 lir.

Stowarzyszenie Techników Polskich będzie się starało dostarczyć absolwentom kursów podręczniki fachowe dla dalszego pogłębiania wiedzy technicznej.

Bliższe szczegóły w prospektach wysyłanych przez **Kierownictwo Kursów Korespondencyjnych, Roma, Piazza Remuria 2a.**

Opłaty prosimy przesyłać pocztą włoską, przekazem pieniężnym na adres:

Inż. Styliński, Roma, Piazza Remuria 2a.

KRONIKA SPORTOWA

Team ping-pongowy mistrzów brytyjskich zwycięża „Kresy" 3:0

Rozegrane dnia 8 bm. w Forli zawody ping-pongowe między teamem mistrzów W. Brytanii a repr. „Kresy", przyniosły zwycięstwo Brytyjczykom w stosunku 3:0. Spotkania rozegrano tylko po jednym secie:

Carrington — Dyląg 1:0, Leach — Bachman 1:0, Vera Dace — Fin 1:0.

Zawodnicy nasi ograniczyli się jedynie do obrony, która jednak nie wystarczyła, aby móc stawić poważny opór zespołowi brytyjskiemu.

Fin w spotkaniu z Verą Dace, mimo zastosowania dobrej taktyki obronnej, zdołał uzyskać zaledwie 7 punktów.

Obserwując całą mistrzowską trójkę brytyjską trudno jest określić, kto z nich jest najlepszy. Jacke Carrington — mistrz Anglii i pogromca mistrza świata Bregmana (listopad 1945) jest „starym wygą" ping-pongowym o bardzo dużej rutynie, opanowaniu, posiada doskonały atak i obronę. John Leach — mistrz Irlandii, jest na tym samym poziomie co jego kolega, z tą różnicą, że posiada lepszą obronę i gra przeważnie defensywnie. Atakuje od czasu do czasu lecz pewnie, jest młody i rokuje wielkie nadzieje dla ping-ponga brytyjskiego. Vera Dace — mistrzyni Anglii i nieoficjalna mistrzyni świata wcale nie ustępuje swoim kolegom, ma nawet ten plus, że gra lewą ręką i często atakuje, posiada również dobrą defensywę, jest bardzo zwinna i szybka.

Oprócz powyższego spotkania odbyły się następujące gry pokazowe: Carrington — Vera Dace 1:0, gra amerykańska: Vera Dace przeciw parze Carrington, Leach 1:0, Carrington — Leach 1:1. Carrington (siedząc w krześle) w jednosetowej grze uległ Wojnarowi 0:1.

Leach grając miniaturową rakietą, wygrał z Włoszką Pesarini 1:0.

Zawody te zgromadziły ponad 500 widzów.

* * *

Były mistrz Polski w ping-pongu „Gutek" w spotkaniu w dniu 6 bm. w Anconie przegrał z John Leach w stosunku 1:3.

* * *

Rozegrane dnia 4 bm. w świetlicy 4 Kres. Komp. Sap. zawody między włoską reprezentacją Faenza a drużyną „Kresy" dały wynik 9:0 dla „Kresów".

W drużynie „Kresy" wystąpili: Fin, Bachman, Wojnar i Włoszka Pesarini. Repr. Faenza: bracia Pisi, Minarelli, Calderoni i Bonetti.

W.

Co się dzieje na świecie

Zapowiedziany na styczeń br. mecz narciarski Szwajcaria — Francja odbędzie się w dniach 8, 9 i 10 lutego.

Szwajcarzy włączyli do programu zawodów skoki w konkursie otwartym. Poza tym odbędą się zjazdy, bieg 18 i 30 km, slalom i kombinacja norweska.

* * *

Obecnie odbywają się w Davos (Szwajcaria) międzynarodowe zawody hokejowe. Udział w nich biorą obok Szwajcarii, Holandia, Francja, Czechy.

* * *

Zwycięzca w turnieju tenisowym o puchar Davisa w roku 1939 Australia organizuje finałowe spotkanie. Jak wiadomo, do finału wejdą mistrzowie regionalni Europy, Afryki i Ameryki.

Studiujmy pilnie dokumenty procesu w Norymberdze

W r. 1940 Rosja miała przystąpić do osi Berlin — Rzym — Tokio

NORYMBERGA, 13.I (AP) — W czasie przewodu sądowego przeciw Ribbentropowi ogłoszono dokumenty, z których wynika, że w końcu 1940 r. najwyżsi dostojnicy niemieccy byli przekonani, że **Rosja sowiecka jest skłonna przystąpić do osi Berlin — Rzym — Tokio.**

W oficjalnym dzienniku najwyższego dowództwa marynarki niemieckiej zanotowano **punkty rozmów, jakie prowadził w Berlinie Mołotow** 7 miesięcy przed niemieckim atakiem na Rosję. Z notatki z 16 listopada 1940 r. wynika, że Niemcy gotowi byli do **ustępstw na rzecz Rosji w sprawie Finlandii, Turcji i Bułgarii.**

Japonia ze swej strony gotowa była odstąpić **koncesje naftowe w północnym Sachalinie.**

Z notatek niemieckich wynika, **że Mołotow został poinformowany o zamierzeniach niemieckich we Włoszech. Rosja nie zgłosiła w tej sprawie żadnych zastrzeżeń.**

Rosja nie miała również zastrzeżeń wobec postępowania niemieckiego **w Rumunii,** wzamian za co Niemcy zgodzili się na to, **by Rosja uzyskała równie wielkie wpływy w Bułgarii.**

Niemcy wykazały zrozumienie dla **sowieckich żądań baz w Dardanelach,** jak również gotowe były poprzeć **żądania sowieckie w sprawie Karsu i Ardahanu** i obiecywały wywrzeć w tej sprawie nacisk na Turcję.

W sprawie Persji Niemcy zgłaszali **również gotowość do ustępstw.**

W Chinach Rosja udziela marsz. Czang Kai Szekowi bardzo nieznacznej tylko pomocy, notują Niemcy, i to jedynie **tylko za gotówkę.**

12 grudnia 1939 r. admirał Raeder stwierdza, że **Rosja udziela Niemcom praktycznej pomocy** i dla przykładu przytacza, że Rosja **zatrzymała** w Murmańsku wszystkie statki zagraniczne na przeciąg trzech dni od chwili wypłynięcia niemieckiego statku „Bremen".

(Względnie niedawno zamieściliśmy wiadomość, że, jak wynika z dokumentów pozostawionych przez b. premiera japońskiego ks. Konoye, Rosja miała przystąpić w końcu 1940 r. do trójprzymierza Niemcy — Włochy — Japonia. To, niedoszłe do skutku, czwórprzymierze — pisał ks. Konoye — planowało nowy podział świata.

Obecnie otrzymujemy potwierdzenie tych planów z innego źródła — dokumentów ogłaszanych w czasie procesu niemieckich przestępców wojennych w Norymberdze. — Przyp. Red.).

* * *

LONDYN, 13.I (Reuter) — Radio nowojorskie komunikuje, że b. ambasador niemiecki w Tokio Heinrich Stammer został umieszczony w więzieniu w Yokohamie i będzie sądzony jako przestępca wojenny. Stammer pozostaje pod zarzutem współdziałania przy zawarciu paktu tzw. trójkąta Berlin — Rzym— Tokio we wrześniu 1940 r.

Hiszpania miała wejść do wojny

NORYMBERGA, 13.I (UP) — Oskarżyciel brytyjski Maxwell Fyfe oświadczył, że we wrześniu 1940 r. Ribbentrop poinformował Włochów, że **Hiszpania pragnie wejść do wojny, by sama zdobyć Gibraltar.** Niemcy miały jednak zamiar oddać do dyspozycji gen. Franco specjalne oddziały szturmowe, **by uniknąć niepowodzenia tej akcji.**

Prokurator Fyfe oświadczył dalej, że Niemcy chciały wykorzystać tzw. ruch sprawiedliwości społecznej w Ameryce, na którego czele stoi ksiądz Coughlin, dla swej działalności antysemickiej.

Jedna z najbardziej wstrząsających scen rozprawy

„To właśnie wy – oprawcy!"

— mówi świadek dr Franciszek Blaha

NORYMBERGA 13.I (Reuter)— Oskarżyciel amerykański Bryson odczytywał akt oskarżenia przeciwko Hialmarowi Schachtowi.

W 1935 r. Schacht oświadczył jednemu z dyplomatów amerykańskich w Londynie, że Niemcy potrzebują kolonii i będą usiłowali uzyskać je drogą negocjacji, **gdyby to jednak było niemożliwe, weźmiemy kolonie siłą, powiedział Schacht.** Jak wynika z notatek ambasadora amerykańskiego Doddsa, Schacht był później gotów zdecydować się nawet na wojnę w Europie. Jeśli Bank Rzeszy nie będzie w stanie czegoś dokonać, to trzeba się będzie uciec do pomocy Wehrmachtu.

Schacht ustąpił po rozbieżności zdań z Goeringiem w sprawie sposobu uzyskania surowców dla Rzeszy dla zbrojenia Wehrmachtu. — Schacht uważał, że głównym źródłem surowców winien być handel zagraniczny, natomiast Goering wyrażał się za autarkią. Hitler przychylił się do koncepcji Goeringa.

Następnie przed sądem stanął w charakterze **świadka słowacki lekarz dr Franciszek Blaha,** który był więźniem w obozie w Dachau od 1941 do 1945 r. Zeznał on, że w obozie tym dokonywano eksperymentów, polegających na umieszczaniu więźniów w lodowatej wodzie, gdzie powoli zamarzali. Następnie, by przedłużyć tortury nieszczęśliwych, **wyciągano ich z lodu i umieszczano w gorącej temperaturze.** Czasami wyciągniętego z wody, zamrożonego więźnia **przywiązywano do dwóch kobiet - więźniów.** W ten sposób zginęło około 300 osób.

W obozie w Dachau niebezpiecznie było mieć ładną skórę, gdyż oprawcy **hitlerowcy wyrabiali ze skóry ludzkiej galanterię damską.** Dr Blaha widział jak **do krematoriów rzucano żywych jeszcze ludzi.**

Nastąpiła jedna z najbardziej wstrząsających scen procesu, gdy dr Blaha wskazał na oskarżonych Kaltenbrunnera, Fricka, Funka, Sauckla i Rosenberga, jako na tych którzy odwiedzali obóz i znali dokładnie wszystkie jego okropności. Wydawao się, mówił dr Blaha, że przychodzą po to **by naigrawać się z nieszczęśliwych** i dla własnej uciechy.

OFIARY

Z okazji imienin kpt. T. Nowaka, podoficerowie 16. Pom. Komp. Sanitarnej złożyli kwotę 2.000 lir na rzecz pomocy dzieciom polskim w Niemczech.

Sap. Klemens Smigiel z 1 komp. sap. 3 DSK złożył na nasze ręce 1.000 lir z przeznaczeniem na dzieci polskie w Niemczech.

Nadesłane do Redakcji ofiary przekazujemy na pomoc dla dzieci polskich w Niemczech:

Kan. Alfons Przybyła — 100 lir, st. strz. Henryk Miszałkowski — 200 lir, strz. Tad. Wnęk — 500 lir, strz. Kaz. Woźnicki — 50 lir, strz. Cz. Szczawiński — 100 lir, strz. Tad. Maderak — 500 lir, por. M. Ladacki — 150 lir.

Sierż. Miecz. Kolasiewicz złożona przez kolegów z okazji jego imienin kwotę 2.000 lir przekazuje na dzieci polskie znajdujące się w obozach.

Kan. Michał Kierod nadesłał kwotę 50 lir na sieroty po poległych żołnierzach 3 DSK.

Na dzieci polskie w Niemczech nadesłali: Zygmunt Kiejzer — 100 lir, st. strz. Benedykt Gaca — 100 lir.

Sap. Jan Mikolski wpłacił do kasy 10 Baonu Saperów sumę 500 lir na dzieci polskie w Niemczech i 500 lir na dzieci po poległych żołnierzach.

Dowódca i żołnierze Plutonu Warsztatowego 7 Pułku Art. Plot. Lekk. zamiast życzeń świątecznych i noworocznych wpłacili w dniu 24 grudnia ub. r. do kasy pułku kwotę 8.350 lir, z przeznaczeniem na pomoc dla dzieci polskich we Włoszech.

W Como został otwarty basen pływacki

W dniu 8 bm. otwarty został dla polskich żołnierzy, przebywających na odpoczynku w Como, nowoczesny basen pływacki. Długość basenu wynosi 50 metrów, szerokość 20 metrów i 7 metrów głębokość. Na basenie są umieszczone trampoliny do skoków o różnych poziomach, a poza tym w sąsiedztwie basenu znajdują się: czytelnia, sala ping-pongowa, radio, fryzjernia, bufet itd.

Została ponadto zorganizowana 2 razy w tygodniu komunikacja pomiędzy hotelem dla szeregowych w Cadenabii i Como, celem umożliwienia mieszkańcom Cadenabii korzystania z basenu. Ochotniczki zaś i oficerowie mieszkający w Como mają do basenu zaledwie 400 m ze swoich hoteli.

Basen jest otwarty od 8 do 19 codziennie.

Austriacy zapisani do partii hitlerowskiej będą wydaleni do Niemiec

WIEDEN, 13.I (Reuter) — Austriacki min. spraw wewnętrznych Helmer oświadczył, że wszyscy Austriacy zapisani do partii hitlerowskiej przed Anschlussem będą mogli być usunięci z Austrii do Niemiec. Zatrzymają oni obywatelstwo niemieckie, narzucone wszystkim Austriakom w 1938 r. i nigdy nie będą mogli uzyskać obywatelstwa austriackiego. Zarządzenie to, które dotknie setki tysięcy ludzi, będzie wykonane przypuszczalnie przy współpracy alianckich władz okupacyjnych.

Min. oświaty dr Hurdes (partia katolicko - ludowa) zwróci się niebawem do wszystkich profesorow i uczonych austriackich za granicą, by powrócili do kraju. W prasie austriackiej trwa obecnie kampania przeciw tym profesorom uniwersytetu wiedeńskiego, którzy są oskarżeni o hitleryzm lub pangermanizm.

Komuniści ze swej strony żądają również usunięcia tych profesorów, należących do partii katolickiej, którzy popierali rządy Dolfussa i Schuschingga.

* * *

LONDYN, 13.I (R) — Korespondent Reutera donosi z Wiednia, że przewodniczący demokratycznej partii austriackiej, Franciszek Knapischek został aresztowany.

W czasie rewizji znaleziono w jego mieszkaniu szereg artykułów pochodzenia brytyjskiego i amerykanskiego, materiały wybuchowe oraz wielką ilość literatury hitlerowskiej.

Papieros za cenę krwi

Włosko-szwajcarski „ruch graniczny" osiągnął niepokojące rozmiary

[illegible]ERNO, 13.I (Reuter) — Kore[illegible]ndent Reutera donosi, że w gór[illegible] rejonach granicznych między [illegible]jcarią a Włochami rozwinęła [illegible]o prawda na małą skalę, par[illegible]ka.

[illegible]zne **bandy przemytników** [illegible]**h usiłują dostać się na tery**[illegible] **szwajcarskie.** Nie ma dnia, [illegible]miały miejsca zbrojne star[illegible]tników włoskich ze stra[illegible] szwajcarskimi. Mimo os[illegible] i **nieustannej groźby la**[illegible] pogrzebały już wiele [illegible]mytników, działalność [illegible]ta. Wydaje się, że prze[illegible]zymują **coraz większą** pomoc ze strony ludności szwajcarskiej.

Do Szwajcarii przemyca się głównie **ryż i cukier,** które to artykuły są w Szwajcarii ściśle racjonowane, z Szwajcarii natomiast sprowadza się **tytoń i kawę, które na czarnym rynku we Włoszech osiągają bajeczne ceny.**

Ten „ruch graniczny" osiągnął takie rozmiary, że władze szwajcarskie musiały na południową granicę odkomenderować **znaczne oddziały straży granicznej i policji z** granicy północnej, przy czym oddziały te zostały wyposażone w karabiny maszynowe i psy. Rozważa się również możliwość wysłania na granicę włoską oddziałów **regularnego wojska.**

Zadanie straży jest utrudnione przez wrogie nastawienie szwajcarskiej ludności miejscowej.

Z drugiej strony zdarza się, że inna część ludności, występując gwałtownie przeciw przemytnikom, używa broni, co wywołuje starcia. Od czasu do czasu mają miejsce zabójstwa, a zanotowano również szereg wypadków gwałtów na kobietach. Szwajcarskie władze policyjne ogłosiły, że **ludność, która pomaga przemytnikom, poniesienie jaknajsurowsze kary.**

TROCHĘ ŚMIECHU

DROGA SŁUŻBOWA

Posuwające się na froncie zachodnim oddziały brytyjskie używały często gęstych zasłon dymnych. — Czasami złośliwy wiatr płatał jednak Anglikom figle i przepędzał rozsnute dymy w odwrotnym kierunku, tak że ruchliwe drogi przyfrontowe tonęły w tumanach białej mgły.

Posuwająca się powoli kolumna amunicyjna utknęła, nie mogąc jechać dalej po zupełnie niewidocznej z za mgły szosie. Wściekły dowódca transportu wysłał z miejsca gońca z rozkazem natychmiastowego przerwania nieszczęśliwej zasłony dymnej.

Nie wiedział niestety, że tym razem nikt tu nie zawinił, a mgła była zupełnie naturalną.

Po dwóch godzinach goniec powrócił, wioząc odpowiedź, która brzmiała:

„Sorry, nic panu nie możemy poradzić. Na przyszłość prosimy zwracać się do właściwych władz. Najlepiej spróbować przez szefostwo duszpasterstwa."

Ks. Don Juan zgadza się na spotkanie z gen. Franco

BERNO, 13.I (ANSA) — Donoszą z Madrytu, że Don Juan powiadomił swych wysłanników w Hiszpanii, że **zasadniczo zgadza się na zorganizowanie spotkania z gen. Franco.** Don Juan nie chce jednak spotkać się z nikim, kto jest skompromitowany w ruchu falangistowskim.

Wydaje się, że na razie będą miały miejsce jedynie rozmowy przedstawicieli tak Don Juana jak i gen. Franco.

MADRYT, 13.I (AFP) — Z kół monarchistów hiszpańskich oświadczają, że ks. Don Juan przekroczy Hiszpanię tranzytem, udając się do Portugalii.

LONDYN, 13.I (R) — Z Madrytu donoszą, że pod naciskiem opinii publicznej **nastąpiła nieznaczna reorganizacja rządu.** Ustąpili ministrowie oświaty i pracy, członkowie ruchu falangistów, a na miejsce ich mianowani zostali ludzie bardziej umiarkowani.

* * *

MADRYT, 13.I (AFP) — W czasie konferencji prasowej min. spraw zagr. Artajo, zapewnił że **nie istnieje żaden dokument, któryby kompromitował Hiszpanię** z punktu widzenia jej współpracy z narodowym socjalizmem. Są jedynie dwa listy: jeden b. min. Serrano Sunner, skierowany do Goebbelsa i list gen. Franco, skierowany do Hitlera z nagłówkiem: „Mój drogi fuehrerze".

Min. Artajo **ocenił optymistycznie obecną sytuację zagraniczną reżimu,** oświadczając, że uległa ona znacznemu polepszeniu po konferencji moskiewskiej. Dodał on, że staje się widoczna **pewna korzystna zmiana nastrojów w Waszyngtonie.**

* * *

PARYZ, 13.I (Reuter) — Komisja dla spraw zagranicznych Konstytuanty francuskiej postanowiła zażądać od min. Bidault, by udzielił wizy wjazdowej premierowi republikanów hiszpańskich — Giralowi.

Niesłychana napaść „Prawdy" na świąteczne orędzie Ojca Św.

LONDYN, 13.I (Reuter) — Komentator Columbia Broadcasting System donosi z Moskwy, że sowiecka „Prawda" w jednym ze swych artykułów zaatakowała orędzie Ojca Świętego, wydane z okazji świąt Bożego Narodzenia, twierdząc, że jest ono przychylne dla hitlerowców i faszystów.

Watykan ubolewa z powodu głębokich przemian demokratycznych w Europie, pisze „Prawda", a w czasie wojny Watykan przygotowywał plany pokoju kompromisowego, który miałby być zawarty kosztem Rosji sowieckiej.

„Prawda" pisze dosłownie: „W tych krajach europejskich, które weszły w fazę demokratycznego rozwoju, **zostały wydane zarządzenia, by ograniczyć władzę monopolistycznego kapitalizmu. Watykan jest ściśle związany z kapitalizmem,** który w wielu krajach reprezentują banki i instytucje handlowe. Tego wszystkiego nie można zapomnieć. Polityka Papieża kieruje się przeciwko demokracjom ludowym, a ostatnie orędzie Papieża jeszcze raz to potwierdza."

Wicekom. Wyszyński zakończył swe rozmowy w Sofii

LONDYN, 13.I (Reuter) — Bułgarska agencja informacyjna podaje, że sowiecki wicekomisarz Wyszyński odbył bardzo długie rozmowy w sprawie rekonstrukcji rządu bułgarskiego i włączenia doń przedstawicieli opozycji.

Od godz. 23 w środę do godz. 2 popołudniu w czwartek Wyszyński rozmawiał z przedstawicielami rządu i tzw. frontu ojczyźnianego. Od północy w czwartek do 5.30 rano w piątek Wyszyński rozmawiał z przywódcą opozycyjnej partii socjaldemokratycznej Lulczewem, a w sobotę rano z przywódcą drugiej partii opozycyjnej agrariuszy — Petkovem.

LONDYN, 13.I (R) — Wicekomisarz Wyszyński zakończył swoje rozmowy w Sofii i opuścił Bułgarię wczoraj w nocy.

* * *

LONDYN, 13.I (Reuter) — Radio moskiewskie wydało komunikat w sprawie ostatniej wizyty premiera bułgarskiego Gieorgiewa u Stalina i Mołotowa.

Komunikat podaje, że rozmowy te odbywały się w atmosferze wzajemnego zrozumienia i serdeczności. Należy zaznaczyć, że wymienione rozmowy miały miejsce w chwili, gdy wykonanie ustalonych w Moskwie propozycji dla Bułgarii doszło do martwego punktu.

Według komunikatu w czasie rozmów omawiano również sprawę współpracy gospodarczej między Rosją a Bułgarią.

„To było do przewidzenia"
— mówi król Ahmed Zogu

LONDYN, 13.I (Reuter) — W związku z proklamowaniem republiki w Albanii, król Zogu oświadczył: „To było do przewidzenia".

Król Zogu, królowa Geraldina oraz 5-cioletni następca tronu Albanii mieszkają obecnie w Birmingham.

LONDYN, 13.I (Reuter) — Rzecznik króla Zogu oświadczył:

Król nie może uważać minionych wyborów w Albanii za swobodne. Jest naszym życzeniem, by po tak długim i tragicznym okresie naród albański mógł wreszcie swobodnie zdecydować o swoim losie. Dla nas, Albańczyków, istnieje jednak jeszcze ważniejsza kwestia niż sprawa formy rządu. Jest to **problem nienaruszalności naszego terytoium i niezależności narodowej.**

LONDYN, 13.I (R) — Albański parlament pozbawił króla Zogu i jego rodzinę wszystkich **praw do tronu** oraz zakazał im powrotu do kraju.

Rumuńska partia chłopska chce wznowić swoje wydawnictwa

BUKARESZT, 13.I (Reuter) — Partia chłopska zażądała od ministra informacji pozwolenia, by zgodnie z decyzjami moskiewskimi mogła ona wznowić publikację czterech dzienników tej partii w Bukareszcie i innych dzienników w kraju. Partia zażądała również zwrócenia jej budynków i pozostałych własności, które były zarekwirowane.

Jak dotychczas cenzura prasowa została ograniczona jedynie w małym stopniu. Tekst deklaracji przywódcy liberałów Dinu Bratianu mógł być reprodukowany w prasie jedynie częściowo, gdyż długi jego ustęp przedstawiający żądania opozycji przywrócenia wolności demokratycznych został skreślony przez cenzurę.

Jeszcze jeden wkład Rumunii...

BUKARESZT, 13.I (Reuter) — Rząd rumuński rozwiązał towarzystwo rumuńskich linii lotniczych „Lares". Własnośc tego towarzystwa będzie stanowiła wkład Rumunii do nowoutworzonej rumuńsko-sowieckiej linii lotniczej „Tars".

NIEMIECKI PRZEMYSŁ STALOWY OSIĄGNIE 1/4 PRODUKCJI PRZEDWOJENNEJ

LONDYN, 13.I (R) — Sojusznicza komisja kontrolna dla Niemiec ogłosiła komunikat w sprawie niemieckiego przemysłu.

Komunikat ten stwierdza, że niemiecki przemysł stalowy będzie mógł osiągnąć produkcję równającą się 1/4 produkcji przedwojennej, czyli będzie mógł produkować 7 i pół miliona ton surowki rocznie. Dla przekroczenia jednakże produkcji 5.800.000 ton potrzebne będzie specjalne zezwolenie komisji kontrolnej.

Brytyjski przedstawiciel oświadczył, że przejęcie przez władze brytyjskie kopalń w Zagłębiu Ruhry nie przesądza w niczym zagadnienia własności i produkcji tych kopalń w przyszłości.

* * *

LONDYN, 13.I (R) — W brytyjskiej strefie okupacyjnej utworzony został niemiecki komitet doradczy dla spraw gospodarczych, administracyjnych i transportowych. Siedzibą komitetu będzie Hamburg. W skład jego wchodzi 16 członków, przedstawicieli uznanych stronnictw politycznych, a więc partii socjal-demokratycznej, chrześcijańsko - demokratycznej i komunistycznej.

Liga Arabska otrzyma statut organizacji politycznej?

LONDYN, 13.I (Reuter) — „Times" poświęca swój artykuł wstępny wizycie króla Arabii Ibn Sauda u króla Faruka, pisząc:

Nie jest wykluczone, że ta wizyta przyczyni się do tego, że Liga Arabska, która dotychczas była w stadium badań teoretycznych, **otrzyma statut organizacji politycznej.**

Z ostatniej chwili

LONDYN, 13.I (AFP) — Król Jerzy VI przyjął po raz drugi swojego bratu księcia Windsoru w pałacu Buckingham. Nieco później ks. Windsor został przyjęty przez prem. Attlee.

LONDYN, 13.I (Reuter) — Jedna z osobistości, będących w kontakcie z delegacją turecką, potwierdza wiadomość, że **rząd turecki nie ma zamiaru** na obecnej plenarnej sesji ONZ poruszać żadnego aspektu międzynarodowego sytuacji tureckiej.

PARYZ, 13.I (Reuter) — Agence France Presse donosi, że zastępca min. Bidault, de Murville, wznowi niebawem swe kontakty z przedstawicielami trzech mocarstw. Innym problemem będzie sprawa statutu Ruhry i Nadrenii.

LONDYN, 13.I (R) — W Norymberdze trybunał odbył wczoraj tajne posiedzenie poświęcone zagadnieniom proceduralnym. Drugie takie posiedzenie odbędzie się w poniedziałek.

LONDYN, 13.I (R) — Tajne posiedzenie trybunału w Norymberdze odbyło się z udziałem przedstawicieli oskarżenia i obrony i dotyczyło zagadnień związanych z dalszym prowadzeniem przewodu sądowego.

WASZYNGTON, 13.I (Reuter) — Odpowiadając na notę rządu włoskiego żądającą wyjaśnień w sprawie różnic między deklaracją poczdamską, a postanowieniami ostatniej konferencji moskiewskiej odnośnie Włoch, min. Byrnes powiedział, że nie widzi żadnej różnicy między obu komunikatami.

TRIEST, 13.I (ANSA) — Kwatera główna 13. korpusu brytyjskiego zaprzecza oficjalnie wiadomościom, podanym przez niektóre dzienniki, jakoby wzdłuż linii Morgana miały miejsce starcia zbrojne.

LONDYN, 13.I (R) — Z Bukaresztu donoszą, że w Rumunii powstała nowa partia polityczna, mająca zjednoczyć cały stan średni. Partia ta przyjęła nazwę narodowej partii ludowej.

LONDYN, 13.I (R) — Prez. Truman zaprosił do siebie na konferencję przewodniczącego związku zawodowego robotników zakładów United Steel Corporation oraz przedstawicieli zarządu tego przedsiębiorstwa celem zapobieżenia strajkowi.

HAITI, 13.I (Reuter) — Radio nowojorskie donosi, że wojskowy zamach stanu obalił dotychczasowego prezydenta, który obecnie przebywa w areszcie domowym. Prezydent ten wypowiedział się przeciwko wolnym wyborom, proponowanym przez dowódców wojskowych. Miały miejsce zamieszki, w których szereg osób straciło życie.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

— 200 dzieci polskich z brytyjskiej i amerykańskiej stref okupacyjnych Niemiec znajdzie schronienie w dworze pod Dublinem, który znajdować się będzie pod opieką Irlandzkiego Czerwonego Krzyża.

— Przedstawiciele ludności fryzyjskiej zamieszkali w Danii, w południowym Schlezwigu i w północnej Holandii zaprotestowali przeciwko projektowanemu przez W. Brytanię bombardowaniu wyspy Helgoland. Fryzyjczycy uważają wyspę Helgoland za swe sanktuarium, a samo słowo „Heligoland" znaczy po fryzyjsku „święta wyspa". Fryzyjczycy przypuszczają, że W. Brytania zamierzała zbombardować Helgoland bombą atomową.

— Zawarty został francusko-argentyński układ gospodarczy, na mocy którego zwolnione zostaną wszystkie fundusze francuskie, które były zablokowane w czasie wojny w Argentynie.

Żydzi przebywający w Berlinie chcą wyemigrować z Europy

LONDYN, 13.I (Reuter) — Amerykańska służba informacyjna w Niemczech donosi, że w Berlinie przebywa obecnie 6.000 Żydów, pochodzących przeważnie z okręgów łódzkiego i krakowskiego, którzy pragną wyemigrować z Europy.

Ankieta przeprowadzona wśród nich wykazała, że 65 proc. tych Żydów pragnie udać się do Palestyny, 25 proc. do St. Zjednoczonych, 5 proc. do Kanady, a reszta do innych krajów.

Decyzja aliancka w sprawie tych Żydów będzie powzięta w ciągu najbliższych dni.

„Legion amerykański" za obowiązkową służbą wojskową

WASZYNGTON, 13.I (AFP) — „Legion amerykański" stanowiący stowarzyszenie weteranów wojennych, wyłonił komitet, którego zadaniem jest natychmiastowe wystąpienie do Kongresu z wnioskiem o wprowadzenie obowiązkowej służby wojskowej.

Sprawę Raszida Ali ma rozpatrzyć Liga Arabska

KAIR, 13.I (Reuter) — Ogłoszono, że rząd Arabii Saudyjskiej postanowił odesłać do Ligi Arabskiej sprawę Raszida Ali, który w 1941 r. zorganizował w Iraku rewoltę hitlerowską, schronił się następnie w Niemczech, a ostatnio, po upa ku Niemiec, w Arabii.

Ta decyzja rządu arabskiego z stała powzięta po długich rokow niach z rządem Iraku, który ża wydania mu Raszida Ali.

Czy we Francji będzie wprowadz obowiązek głosow

PARYZ, 13.I (R) — konstytucyjna francuskie madzenia konstytucyjnego liła obowiązek głosowania rach powszechnych.

Ustalono okres trw mentu na pięć lat. Pra cze posiadać będą osob Funkcja prezydenta re 6 lat.